

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedynczy 3 kop. :: Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półroczna 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570. Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wóród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

TEATR POLSKI Dziś „Dudek” Jutro „Prawdziwa miłość” występ art. teatru krakow. W. Biegańskiego
Cegielniana Nr. 63.

Opera i operetka Łódzka Dziś we „Gri-Gri” Jutro we „Krysiu leśniczanka”
Konstantynowska 16. środa wtorek

„Dekadans” CYRK Atrakcyjny w środę 29 października r. b. **Wielkie Sportowe Przedstawienie** przy udziale pierwszoręd. artystów i artystek na czele z Europejskimi znakomitościami.
Targowy Rynek, Telefon 21-68. **Barański | Trio Millets | Kuzyllo | Trio Teodors**
Bezkonkur. polscy welo-sypedyści Kraft-Akrobaci. ze swoimi tresow. koźmi. Latający ludzie.
W przedstawieniach także bierze udział cała trupa **Japońska i Corps-de Ballet.** Początek przedstawienia o godzinie 8 i pół wieczorem.
ANONS: W sobotę i w niedzielę po 2 PRZEDSTAWIENIA, początek dziennego o 8 i pół po poł., wieczorowego o godz. 8 i pół wieczorem.

<p>Teatr Varieté „CORSO” Konstantynowska № 16. Dyrekcja M. Portalo. Od dnia 16 października zupełna zmiana programu. NOWE DEBIUTY. 20 nowych atrakcji. Dyrektor art. W. Łętowski.</p>	<p>The Bruchs Niezrównani welo-cypedyści.</p>	<p>Kagashima znakomity japoński czarodziej.</p>	<p>Nelly de Carry et Taylor znakomici wykonawcy argentyńsk. tańca „Tango”.</p>	<p>Mis Juana akt elastyczny.</p>	<p>La belle Trianere—franc. ekscentr. subretka Mlle Du Barry — baleryna. Verra Vely — międzynarodowa liryczna śpiewaczka. Jankowska — polska śpiew. liryczna. Lili — rosyjska subretka. Palkowska — subr. i wiele innych atrakcji.</p>
---	--	--	---	---	--

Uwaga: Po skończonym przedstawieniu wielkie **Divertissement Kabaretowe.** Ze współudziałem wszystkich artystów. Szczegóły w programach.

Akc. Tow. „GERHARD & HEY”
dla transportowania i przechowywania towarów z udzielaniem zaliczek, Zarząd w Petersburgu, ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż na zasadzie par. 4 Ustawy otworzona została

AGENTURA TOW. w ŁODZI
której kierownictwo objął pan
JÓZEF LWOW.

Uprasza się szanownych p.p. interesantów o zwracanie się w sprawie transportów towarów i po wszelkie pożądane informacje do wymienionej Agentury

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt podać do wiadomości, że objąłem kierownictwo **Agentury Łódzkiej**

Akc. Tow. „GERHARD & HEY”
dla transportu i przechowywania towarów z udzielaniem zaliczek.
Uprzejmie prosząc o łaskawe zachowanie i nadal okazywanej mi dotąd życzliwości, polecam się

Z poważaniem
Józef Lwow.
Ul. Długa № 81. Tel. 228. 1169-3

Z tygodnia na tydzień.

Projekt ograniczenia zbrojeń.
—Dzieci polskie w Westfalii.—
Reakcyjniści przy pracy.

Po tygodniu katastrof, tydzień ubiegły był o wiele spokojniejszy i mniej sensacyjny choć i w tym tygodniu było parę wydarzeń godnych zwrócenia uwagi.

Nieszczęścia, które tak bardzo doświadczyle prawie świat cały, wśród szybkiego tempa współczesnego życia z wolna przechodzą w zapomnienie i tylko echo skarg czterystu kilkudziesięciu rodzin górników w Cardiff łączy się z żałobą po stukilkudziesięciu ofiarach Volturui po trzydziestu ośmiu ofiarach spalonego Zeppelina.

Najbliżsi tylko pamiętają jeszcze o ofiarach, drżąc ze zgrozy na wspomnienie męczarni drogich im osób, — świat przeszedł już nadta sprawą do porządku dziennego, życie mknie naprzód, daleko zostawiając za sobą najtragiczniejszą nawet śmierć, mknie iju cieka przed nią jaknajdalej i chce o niej jak najmniej pamiętać.

A tymczasem myśl ludzka zawzięcie pracuje nad wynajdywaniem coraz to straszniejszej broni i sposobów wymordowywania w razie wojny już nie jednostek i nie setek, ale tysięcy przeciwników, budżety państw uginają się pod ciężarami zbrojeń, obywatele jęczą obłożeni podatkami, ogólnie potrzeby higieny i oświaty w kącie idą przed potrzebami nowych armat i kartaczoń, z wdzięcznością więc i z uznaniem należy przyjąć i zanotować śmiało mowę lorda Churchilla angielskiego ministra marynarki, proponującą zastanowienia i zmniejszenie wydatków wojennych.

Lord Churchill wystąpił z planem nadzwyczaj logicznym i prostym, a mianowicie: „ponieważ, mówiąc, główna rywalizacja na morzu istnieje między Anglią a Niemcami, ponieważ Anglia dla utrzymania swej przewagi na budowę każdego nowego okrętu wojennego niemieckiego odpowiada budową dwóch takich samych okrętów, przeto nie zmieniając obecnej sytuacji, dla chwilowego wyczerpania i dla oszczędzenia milionów, dla polepszenia doli ludu zawrzymy umowę, iż przez jeden rok ani my ani Niemcy nie rozpoczniemy budowy nowych okrętów”.

Zdawałoby się iż tego rodzaju rozumowanie jako pełne słuszności powinno być zostac przyjęte radośnie przez admirałceję Wilhelma II, a kto wie, czyby to niezwykle śmiało jak na urzędowego przedstawiciela Anglii wystąpienie nie było pierwszym krokiem do opanowania ształu militarnego; niestety, sądząc z opinii prasy niemieckiej, mądra i praktyczna propozycja lorda Churchilla nie zostanie zrealizowana.

Ciekawe dane dotyczące się położenia polskich emigrantów w Westfalii, możemy zanotować według ogłoszonej niedawno statystyki, a mianowicie liczba dzieci polskich w wieku szkolnym, mówiących tylko po polsku była: w roku 1901—4,571; 1906—10,586 1910—20,432. Dzieci zaś mówiących po polsku i po niemiecku było: w roku 1901—8,593; 1905—12,061; 1910—22,657.

Liczyby te wykazują nam dwa fakty: pierwsze znaczny przyrost dzieci mówiących tylko po polsku, a więc takich które niedawno do Westfalii przybyły, świadczy dobitnie o tym, iż emigracja do Westfalii płynie szybko i stale, po drugie zaś wzrost liczby dzieci mówiących dwoma językami, wykazuje iż język niemiecki szybko zostaje przyjęty przez dzieci polskie, i że z tej strony grozi im poważne niebezpieczeństwo wynarodowienia.

DENTYSTA S. BETTE
165. Piotrkowska 165. Przyjmuje osobiście.
Stosowanie najnowszej techniki dentystycznej; zęby bez podniebienia, koronki złote szukowanie uszkodzonych zębów własnych (w kolorze naturalnym). W celach diagnostycznych stosowanie prześwietlań i zdjęć Roentgenowskich.
1172-15-1

Med.-DENTYSTA M. RIESNIK-EPSTEIN
powrócił z zagranicy i mieszka obecnie na ulicy **DZIELNEJ** № 14 (dom Urysona). 1188-50

Jest rzeczą zrozumiałą zupełnie, iż zdobyć i używanie języka niemieckiego przez dzieci emigrantów jest konieczne, a nawet może mieć i dodatnie strony, ale trzeba aby równolegle z tym dzieci te czuli swoją narodową odrębność, aby nie zapomniały o ziemi, z której rodzice ich musieli emigrować.

Pewnym charakterystycznym objawem ostatniej chwili jest silne przebudzenie reakcji na całej prawie Europie, żywioły konserwatywne i klerykalne, ożywione jakimś duchem bojowym, zaczęły podnosić głowę i przypuszczają coraz to ostrzejsze ataki, jakbyby pragnąc odwetu wszędzie tam, gdzie musiały uleżeć prądom demokratyczniejszym.

We Francji widzimy gwałtowny ruch klerykałów w celu sprowadzenia do minimum prawa o świeckich szkołach, chęć zmuszenia ministerjum wojny do wprowadzenia na nowo do armii kapelanów jako osób obowiązkowych i do pewnego stopnia rządowych, dalej usuwanie przy pomocy intryg jenerałów republikańskich i zastępowanie ich konserwatywnymi, nie mówiąc już o niedawno uchwalonym przedłużeniu służby wojskowej — jesteśmy świadkami akcji planowej i silnej.

W Belgii również konserwatyści całą siłą uderzyli na szkołę, nie dopuszczając do pedagogicznych i świeckich reform — wprowadzili na to stanowisko parlamentu odpowiedziano natychmiast kilkudziesięciotysięczną manifestacją, ale to nie zmienia stanu rzeczy, iż prawica przypuściła specjalny atak na szkoły.

W Portugalii mieliśmy nową próbę przywrócenia monarchji, nowy nieudany zamach stanu, a we Włoszech rząd rozszerzył prawo wyborcze w ten sposób, aby korzystając ciemnoty mas chłopskich, wzmocnić w parlamencie swoją zachwianą większość.

Jednym słowem — wszędzie odruch dążenia ku prawicy i to prawicy silnej daje się zauważyć, tembardziej więc winny być czujne partie demokratyczne aby nie dać sobie zdobytych reform wyrwać.

We Francji radykałowie już formują szeregi i przystępują do pracy, aby przyszłe wybory (w maju) nie tylko nie przyniosły im klęski, ale aby wzmocniły jeszcze ich szeregi. Na odbytym niedawno zjeździe przeprowadzili oni szereg uchwał, które niewątpliwie narodowi francuskiemu wyjdą na dobre, a radykałom przysporzą zaufania w masach.

L. Chrzanowski.

Projekty dumskie.

W najbliższej przyszłości wniesione zostaną do Dumy następujące projekty: nowej ustawy o cenzurze prasy, prawa o sektach, prawa o stowarzyszeniach i związkach, o sanitarnej opiece nad mieszkańcami, o sanitarnej ochronie powietrza, wody i gruntu, o zanieczyszczeniu powietrza przez dym, o walce z hutajstwem po wsiach.

Projekt do prawa o zmianie wniesionego do Dumy w d. 13 (26) maja 1911 r. projektu o wprowadzeniu prawa o instytucjach ziemskich w gub. witebskiej, wołyńskiej, kijowskiej, mińskiej, mohylewskiej i podolskiej.

Prawo o wprowadzeniu ustawy o zarządzie gospodarką ziemską z d. d. (15) kwietnia 1903 r. w gub. wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej. Prawo o reorganizacji zarządów powiatowych w gub. chełmskiej. Projekt ogólnej ustawy o emeryturach w instytucjach administracyjnych. Prawo o podatku od nieruchomości w gub. Królestwa Polskiego. Prawo o średnich szkołach leśnych, o wprowadzeniu nauczania powszechnego, o wyłączeniu przymusowem nieruchomości na własność państwa i t. d.

Z pism rosyjskich.

W głębi Rosji.

Na podstawie osobistych wrażeń poseł Szingarew daje w gazecie „Russkija Wiedomosti” charakterystykę obecnego nastroju społeczeństwa w głębi Rosji:

„Życie polityczne na prowincji jeszcze bardzo niewielkie: żywsze niem zainteresowanie nie wszędzie jest widoczne. Lecz należy stwierdzić powrót do grona działaczy ziemskich i miejskich dawnych postępowych, a nawet wyraźnie partyjnych działaczy, usuniętych przez reakcję społeczną w latach 1906—1908. Z ich opiniami znowu się liczą, zaczynają oni odgrywać niekiedy nawet decydującą rolę. Ostre starcia polityczne, waży polityczna osłabła, prawie że o niej zapomniano; przeciwnie, wzrasta poczucie konieczności wspólnej pracy, wspólnej walki z zagrożającą pomysłowości i spokojowi państwa reakcją u góry. Reakcja społeczna niedawnej przeszłości prawie że już zniknęła.”

Wspomniawszy następnie o rozwoju prasy na prowincji, p. Szingarew pisze dalej:

„W głębi Rosji niema już zupełnie dawnej odwiecznej ciszy, odbywa się natomiast wielka praca społeczna, tak ogromnie różniąca się od zatamowania pracy u góry. Zużycie i apatia lat ostatnich w oczach zamieniają się w głuche i nawet jawne niezadowolenie bezowocnego kroczenia po jednym miejscu w sprawach prawodawczych. Proces ten niekiedy jeszcze nie doszł jasno, stał wyrażony, ale zawsze jest widoczny i wszędzie można go obserwować. Nie widzą go tylko ślepi, nie chcą się z nim liczyć służący światu urzędowego, — ale on narodził się i rośnie. Muszą to

prędzej lub później uznać ci wszyscy, którzy pragną daleko sięgać swym wzrokiem”.

Informacje.

Statystyka strajkowa.

Wobec wzmagającego się ruchu strajkowego ministerjum handlu i przemysłu zażądało od inspekcji fabrycznej dostarczenia co miesiąc informacji o ruchu strajkowym.

Według danych, zgromadzonych przez inspekcję fabryczną warszawską, od 14 października r. b. były w Warszawie 4 strajki, a w gub. warszawskiej 2 strajki.

W strajkach tych brało udział 477 robotników, z ogólnej liczby 1,466 robotników pracujących w przedsiębiorstwach objętych strajkami. Pół dni roboczych straconych skutkiem strajków wynosiła 2,198.

Dokładne badanie ruchu strajkowego miałyby donieść znaczenie dla życia ekonomicznego kraju; byłoby też rzeczą pożądaną, by nasze organizacje przemysłowe, a przede wszystkim Tow. przemysłowców i rada zjazdu górników Zagłębia zorganizowały statystykę strajkową. Zachodnio-europejskie i rosyjskie organizacje pracodawców, statystykę taką prowadzą oddawna.

Kontrabanda.

Departament celny zawiadomił tutejsze komory celne, że w ostatnich czasach przez stacje pograniczne w Królestwie Polskiem zwiększył się znacznie przewóz, sposobem potajemnym, zagranicznych kart do gry.

Z tego powodu departament poleca zwiększyć nadzór nad przemycańcami kart, przy czem departament zaznacza, że za wykrycie tej kontrabandy urzędnicy komór i dozorczy celni powinni otrzymywać nagrody pieniężne.

Z Litwy i Rusi.

☐ Złodzieje międzynarodowi. Pomochnik naczelnika wydziału śledczego, Gotowin, dostawił do Wilna świeżo aresztowanych w Berdyczowie złodzieiów kolejowych, operujących w wagonach I i II klasy na kolejach Północno-Zachodnich. Są to: Malman, Mirosznik i Malant. Wszyscy są ubrani według ostatniej mody; w ostatnich czasach dokonali mnóstwa większych kradzieży, a między in-

nam szambelanowi Kawelinowi 2000 rubli, kolejom w Petersburgu skradł 15,000 rubli.

☐ Osoby podstawione. Podczas obecnie odbywającej się rekrutacji w wileńskim urzędzie miejskim, zauważono kilka osób podejrzanych, które usiłowały się poddać za rekrutów, celem odbycia powinności wojskowej za kogoś innego.

Osoby te aresztowano i odesłano do właściwych władz policyjnych dla sprawdzenia osobistości.

Z Królestwa.

§ Z Chełmszczyzny. Magistratowi m. Chełma zalecono po ukończeniu terminu dzierżawy rzeźni miejskich i jatek oddać je chrześcijanom. Policmajstrowi polecono pozwolenia na utrzymywanie dorożek wydać wyłącznie chrześcijanom, dopóki liczba ich nie osiągnie połowy ogółu dorożkarzy. Gubernator chełmski wydał przepisy zakazujące wykupywania na drogach produktów spożywczych od właścicieli, dających na targi miejskie.

§ O podniesienie Siedlec. W magistracie m. Siedlec odbyła się narada w sprawie podniesienia ekonomicznego miasta wobec przeniesienia gubernacji z Siedlec do Chełma.

§ Uchwała z zastrzeżeniem. Na zbranju gminnym w Sterdyni, w pow. sokołowskim, uchwalono wprowadzenie sieci szkolnej przez otwarcie 13 szkół ludowych, obok trzech już istniejących. W uchwale zastrzeżono, ażeby w szkołach obok języka rosyjskiego był wykładany język polski, i ażeby wykład religijny prowadził ksiądz.

§ Zajście z oficerem angielskim w Aleksandrowie. „Biuro informacyjne” komunikuje: „Przed niedawnym czasem na st. Aleksandrów pogr. wskutek nieporozumienia aresztowano kapitana wojska angielskiego, Wewela, powracającego z manewrów kijowskiego okręgu wojskowego, na których obecny był za pozwoleniem rządu rosyjskiego. Po ustaleniu osobistości pomienionego oficera był on niezwłocznie uwolniony. Ochmistrz Nieratow, dowiedziawszy się o tem zajściu, nie omieszkał przy pierwszym spotkaniu z angielskim chargé d'affaires w Petersburgu wyrazić mu ubolewania z powodu nieporozumienia, jakie wydarzyło się z kapitanem Wewelem”.

Informacje handlowe.

Znaczone bankructwo.

Firmy tutejsze otrzymały telegraficzne zawiadomienie o zawieszeniu wypłat przez firmę Chamitowa w Semipalatysku, — pasywa wynoszą około 2 milionów rubli.

Firma podobno przepisana została na imię syna Chamitowa. Od szeregu lat firma ta prowadziła handel kolonialnymi towarami, manufakturą i naczyntami.

Zsangażowane są przeważnie firmy mo-

Stępniowa zgłaszała się do sklepu jako jaki towar i usiłowała wręczyć sklepikarzowi zatłuszczoną trzyróżłową — zmieszany kupiec wzdragał się przyjąć, mówiąc, że od biedaczki nie żąda zapłaty...

Stępniowa dziękowała za „zborgowanie”, szybko zabierała kupiony przedmiot i chowała papierek za pazuchę.

Jeżeli przeto Stępniowa, jako kochanka „Trupka”, przedstawiała dla niego magnes, pociągający perspektywą korzyści materialnych — to druga jego przyjaciółka, Katarzyna Olszewska, mogła być przedmiotem zazdrości ze strony najprzystojniejszych nawet młodzieńców, poszukujących w Radogoszczu wrażeń romantycznych.

Katarzyna — była to zdrowa, tęga dziewczyna wiejska, lat około 20 licząca.

Przez pewien czas pracowała w maglu, jako pomocnica, następnie „zaawansowała” na praczkę.

Ostatnimi jednak czasami pragnęła dostać się do roboty fabrycznej, w celu powiększenia swych zarobków.

„Trupek” przyrzekł jej solennie, że znajdzie dla niej dobrą robotę, zwoził ją jednak już od szeregu tygodni.

Katarzyna wreszcie zaczęła się niecierpliwie i z tego powodu wynikła między nią a „Zótkiem” dość ostra wymiana słów, zakończona kłótnią. Katarzyna mało nawet nie pobiła go, ograniczając się tylko do groźby, że „wyrwę ci resztki włosów z głowy, ty — kłamata małpol”

(d. c. n.)

15)

Przedruk wzbroniony.

PAWEŁ DERYNG.

Szlakiem bandytów - „mścicieli”.

Powieść współczesna.

— Ale ty jesteś niemądra, Helu, i nie znasz tajemnic serca ludzkiego. Nie człowiek rządzi uczuciem, lecz uczucie — człowiekiem. Twoje serce do mnie należy i głosu jego niczem już nie zagłuszysz... Co się stało, już się nie odstanie. Nie można w życiu cofać się wstecz po za siebie. Co dalej będzie — nie od nas zależy. To będą następstwa naszej miłości — nieuniknione. Więc nie próbuj wcale walczyć z tem uczuciem — sama siebie nie przezwyciężysz — życiem byś przypłaciła, nawet gdybym ja się praw moich do ciebie wyrzekł. Ale i ja nie głupim. Żeby raz skończyć z tem, wiedz, że dzisiaj na noc do domu nie wrócisz. Ze mną będziesz...

Hela zaczęła płakać i szlochać.

Edward przytulił ją do siebie, przycisnął mocno do piersi, pogładził ręką twarz, włosy z czoła odgarnął, kuliakiem łzy z oczu jej otarł i zapytał siląc się na czułość:

— Nie jadłaś obiadu, prawda? Wiem,

żeś nie jadła Zjesz ze mną. Napijemy się spirytusu, to nam dobrze zrobi!

Co rzekłszy, sięgnął po zawiniątko, z którego wyjął dużą butelkę monopolki, dwie duże butki i spory kawał czerwonej kiełbasy.

„Trupek”.

Wyobraźcie sobie postać mężczyzny małego wzrostu, dość krępego, z lekkim zgarbieniem obydwóch łopatek, o nieproporcjonalnie małych, ale grubych nogach i krótkich rękach, a na ten korpus nasadzony, niemal bezpośrednio na obrzmiały kark — elbrzymią głowę, zakończoną ostrym wierzchołkiem, jakby guzem...

Od tego czubka przetrzeń głowy do niezwykle niskiego czoła pokryta żółtym włosiem, grubym, twardym — naksztalt szczeliny, rozrzuconym po ciemieniu w drobnych, skłębionych pękach.

Tuż przy zapadniętych, wklęsłych skroniach — głębokie oczodoby, a w nich ostro połyskujące światełka, niby poduszeczki, nabite szpilkami. Oczy świeciły — zdawało się — żółtymi, matowymi ognikami — promienie z nich padały jakby ukośnie, jakby się łamiąc w powietrzu, rozpraszając i rozlewając bez śladu.

Nad oczyma, niby straż, wystawały, zamiast brwi, najeżone pojedyncze włoski — sztywne, niezwykle długie, a grube i twarde, jak włos na głowie.

Gruby, przypięty ku końcowi, jakby od uderzenia przypłaszczony nos zajmował

niemal całą twarz, a wielkie jego otwory straszły jakimś czarnym piętnem.

Szerokie usta, grube, sine, ani jedną kroplą krwi nie znaczone wargi zasłaniały szereg dużych, ale również jak głowa cała, złotych zębów. Podbródek, rozcięty dwiema głębokimi bruzdami, dopełnił postać dziwoląga ludzkiego.

Nazywano go w Radogoszczu „Zótkiem”, w knajpach „Panią Smiercią”. — bandyci przewalili go „Trupkiem”.

Ten „Trupek” — miał dwie kochanki. Z jedną wiązała go miłość — prawdopodobnie — tylko platoniczna. Była to śmieciarka, która kiedyś stała, a ostatnio już tylko trzaskała i niechętnie, zajmowała się wróceniem z kart i z rak; miała ona w dzierzawie, — czynszu gospodarzowi dotąd nie wywróżyła — małą przegródkę przy śmietniku w podwórzu domu starego kowala Kubiaka, którego, ilekroć go gniewała chciała, nazywała kumotrem swoim.

W tej przegródce spędzała Stępniowa noc, udzielając i „Trupkowi” częstej gościny noclegowej.

Ludzie opowiadali sobie, że Stępniowa posiada spore „kapitały”, które są ukryte śród jej rupieci.

Nagabywany w tej sprawie „Trupek” nigdy nie zaprzeczał pogłoskom, jeno mówił:

— „A choćby i miała — ktoby tam chciał to do rąk brać: pewnikiem za trute...”

I ludzie bali się tych pieniędzy, a gdy

12) Jaka w przybliżeniu ilość krwi wyciekła z ciała i jaka w przybliżeniu ilość krwi stwierdzono na bieliznie i ubraniu?

13) Czy charakter ran świadczy, że osoba ich i rozmieszczenie, zadawanie, męszarni i wytoczenie krwi wchodziły do planu zamierzonego przez zabójców?

14) Czy rozmieszczenie i charakter ran na ciele świadczy o wiadomościach z anatomii ludzkiej, posiadanych przez tych, którzy rany zadawali?

15) Czy ręce Juszczyńskiego związane za życia lub też po śmierci?

16) W jakim czasie po przyjęciu pokarmu, nastąpiła śmierć Juszczyńskiego?

17) Czy trup był przyniesiony do pieczary, gdzie go znalezione? Jeżeli tak to na czym opiera się podobny wniosek?

18) W jakim przybliżeniu, czasie po śmierci przyniesiono trupa do pieczary, o ile poderstwo dokonano gdzieś indziej?

19) Kiedy następuje tęzenie trupa i siedy ten stan przechodzi?

20) Jeżeli trup był przyniesiony do pieczary, to w stanie stęzłym, czy też po tem, kiedy stęzenie przeszło?

21) Czy krew pozostawiła ślady na trupie? czy nie obmyto trupa po zadaniu mu ran?

22) Jak prędko zasycha krew na tkaninie i na miejscach, niezabezpieczonych od działania powietrza?

23) Kiedy i w jakich okolicznościach mogły się zdarzyć na kurcie zabitego plamy gliniane i piętka krwawe, będące przedmiotem badania chemiczno-mikroskopowego?

Sprawa Bejlisa, jak należało przypuszczać, ujawnia coraz nowych świadków, którzy zgłaszają swe usługi dla wskazania morderców Juszczyńskiego. Obecnie zamieszkały w Aleksandrowsku, w gubernji jekaterynowskowskiej, kolega Juszczyńskiego, Kowalew, zgłosił się do charkowskiej gazety „Utro“, oświadczając, iż zna mieszkającego na Łukjanówce w Kijowie dorożkarza któremu doskonale są znani rzeczywiście zabójcy Juszczyńskiego. Mileży jednakże ów dorożkarz podobno dlatego, że obawia się zemsty ze strony Wiery Czebierakowej.

Zwraca uwagę, że niezwykle szybko posuwa się sprawa redaktora „Kijewlanina“ pośta Szulgina, pociągniętego do odpowiedzialności sądowej na mocy art. 1035 ust. kar. za artykuł skonfiskowany w sprawie Bejlisa.

Wbrew zwyczajowi, śledztwo prowadzi sędzia śledczy do spraw szeregowej wagi Parik. Sędzia śledczy Nowosielskij miał prawo prowadzenia śledztwa, wobec postawionych mu warunków.

Sprawa udziału Korolenki w obronie nie jest jeszcze zdecydowana. Wczoraj na trybunie dziennikarskiej Kor. skarżył się na swe zdrowie i wyraził obawy, czy nawet jako wierz zdola być obecny na procesie do końca.

Przewidują, że ekspertyza zakończy się przed upływem bieżącego tygodnia. Mowa prokuratora wypadnie prawdopodobnie w sobotę.

Napad bandytów.

Wczoraj, około godz. 8 wieczorem, na podwórzu domu № 23 przy ul. Nowowiejskiej w Warszawie wezli trzej przyzwolice ubrani mężczyźni i skierowali się do kantonu mieszczącej się w tymże podwórzu „Piekarni ludowej“ Pawła Ziemińskiego.

W kantorze był podówczas Ziemiński z żoną i buchalter Kuczyński. W piekarni pracowało 7 — 8 czeladników. Na podwórzu, przed kantorem, obmywał z błota dorożkę 17-letni Stanisław Chojnacki, syn dorożkarza.

Niezwłocznie po wejściu do kantoru dwaj przybysze wyjęli rewolwery i zaczęli pieniędzy; trzeci pozostał na czatach na podwórzu. P. Ziemiński odmówił i zaczął wzywać pomocy; to samo uczyniła jego żona i wyskoczyła przez okno na podwórze. Buchalter Kuczyński wybiegł do sąsiedniego pokoju. Na uczyniony alarm wybiegł ze swej izdebki stróż domu, Adam Konopka. Z piekarni pośpieszyli na pomoc dwaj czeladnicy: Antoni Gołębiowski i Zdzisław Strzałkowski.

Na cichem i przed chwilą bezludnem podwórzu uczyniono się roju i gwaru. Rozpaczliwe krzyki i wołania o pomoc p. Ziemińskiej i Chojnackiego, pomoc w osobach trzech mężczyzn: dwóch czeladników i stróża — wszystko to sparaliżowało dalsze plany bandytów. Opryszkowie zaniechali rabunku i skierowali się do odwrotu, torując sobie drogę brauningami.

Pierwszą ich ofiarą padł właściciel piekarni, p. Ziemiński, który otrzymał dwa postrzały w szyję, nadto bandyci zranili go w czelo uderzeniem kolbą brauninga.

Wybiegłszy na podwórze opryszkowie zaczęli strzelać we wszystkie strony, mierzając kolejno do wszystkich, którzy nie zdążyli ukryć się w porę. Zbrodniarze zranili w rękę stróża, Adama Konopkę; trzy postrzały otrzymał Stanisław Chojnacki, syn dorożkarza; pięć ran szyi, pleców i podbródka — czeladnik piekarski, Antoni Gołębiowski, i dwa postrzały w piersi — również czeladnik, Zdzisław Strzałkowski.

Zastawszy podwórze rannymi, bandyci połączyli się ze swymi towarzyszami i, mając już przed sobą drogę wolną, wydostali się na ulice i przez sąsiedni parkan na pustkowi, na których zniknęli wśród sprzyjającego zbrodnictwu zamachowi nroku.

Zanim zorganizowano pościg i dochodzenie — już nie było ani śladu zuchwałych zbrodniarzy. Zajęto się więc losem rannych, których lekarze Pogotowia przewieźli do szpitala Dzieciątka Jezus.

Stan niemal wszystkich rannych budzi poważne obawy i ich życiu grozi niebezpieczeństwo.

Wielka katastrofa na kolei Nadwiślańskiej.

11 zabitych, kilkanaście ciężko rannych.

WARSZAWA. Pociąg kijowski, nadchodzący do Warszawy o godz. 7 m. 20 rano, wpadł na pociąg IV klasy, idący z Mławy. Katastrofa nastąpiła tuż za mostem, koło cytadeli. I wagon towarowy i dwa IV-iej klasy zostały rozbite.

Według tymczasowych obliczeń około 11 osób zostało zabitych na miejscu i kilkanaście ciężko rannych. Ciała zabitych zostały przeważnie rozszarpane na strzępy, tak, że każdy prawie członek znajduje się oddzielnie.

Na miejsce katastrofy podążyło natychmiast 5 karetek Pogotowia i cały lazaret fortecny. Akcją ratowniczą zajął się naczelnik dróg Hessket. Porządek utrzymuje generał Bałk, który miejsce katastrofy otoczył silnym kordonem żołnierzy.

Elizyże szczegóły.

WARSZAWA. Podczas katastrofy dziesięcioro, jak ostatecznie stwierdzono, liczba zabitych wynosi 5 osób; są to przeważnie robotnicy kolejowi. Pozatem 22 osoby odniosły śmiertelne rany, 15 łez. Wśród rannych przeważają żydzi.

Pociąg kijowski wpadł na mławski z tytu, skutkiem czego sam nie został prawie zupełnie uszkodzony.

Czwarta Duma.

Sesja II, posiedzenie I.

(Według teleg. Ag. petersburskiej)

PETERSBURG 28/10.

Przed otwarciem sesji biskup Anatol wraz z duchowieństwem Dumy odprawił uroczyste nabożeństwo w obecności prezesa Dumy, wiceprezesa, wielu członków Dumy, urzędników kancelarii i publiczności, która się zebrała na galerji.

Nabożeństwo ukończono wygłoszeniem Cesarskiego wielolecia i odśpiewaniem hymnu, pokrytego ogólnymi okrzykami „hura“.

Na trybunie prezesowskiej zasiada prezes i wiceprezesowie. Prezes zwraca się do Dumy z powitaniem z okazji wznowienia zajęć i prosi członków Dumy o przyjęcie jego szczerego życzenia siły, energii i zdrowia w odpowiedzialnych ich ciężkich pracach, aby je ukończyli szczęśliwie, skutecznie i spokojnie.

Oznaczono dni posiedzeń na ogólne zebrania: we wtorki i w piątki — dzienne posiedzenia, a w środę wieczorowe specjalnie dla interpelacji.

Krzesło prezydjalne zajmuje książę Wołkonskij.

Djety dla przysięgłych.

Bez rozpraw zostaje przyjęty projekt udzielania sędziom przysięgłym ze skarbu djet dziennych i drogowych.

Etaty kas.

Według referatu Szachowskoja przyjęto w dwóch czytaniach projekt prawodawczy dotyczący zmiany etatów kas oszczędności w Petersburgu i Moskwie ze zmianą ich nazwy na lombardy państwowe.

Telefony.

Hr. Kapnist 2 referuje projekt prawodawczy o budowie i eksploatacji dołączeń telefonicznych. Projekt ów rozpatrywano w trzech komisjach, które zasadniczo go przerobiły.

Komisje przysły do wniosku, że państwu można pozostawić tylko międzyinstanowe linje telefoniczne, zaś sieci powiatowe i gubernjalne należy udzielić samorządom miejscowym. Inicjatywa prywatna jest dopuszczalna, ale nie pożądana.

Następne posiedzenie w piątek.

Telegramy.

Tel. P. A. T. W. A. T. i własne zd. 28

Trzy katastrofy kolejowe.

BERLIN (P) Wczoraj zaszły aż trzy stercia pociągów na kolejach: na dworcem głównym w Poczdamie ciężko rannych było 3-ch pasażerów, na dworcu w Seghausen w Altmarku, gdzie lekkiemu poranieniu uległo 6 osób oraz w pobliżu Wejmaru, gdzie ciężko rannych było 3-ch pasażerów.

Katastrofa na morzu.

OLESUND (P) W północnej części raf Lepsie, parowiec „Oslo“ zderzył się z innym statkiem „Brat“ z Rewla. Ten ostatni zatonał wraz z 8 ludźmi załogi, 4 osoby ocalało.

Katastrofa tramwaju.

LOZANNA. Wczoraj spadł tutaj się znacznej wysokości wagon tramwajowy. 5 osób zabitych.

Sufrażystki.

LONDYN (P). W pobliżu Bradfordu spał się wielki gmach zamieszkały. Na miejscu pożaru znaleziono proklamacje sufrażystek.

Katastrofa tramwajowa.

LOZANNA. Wczoraj spadł z wysokiego nasypu wóz tramwajowy. 5 osób zabitych.

Emigracja popisowych.

WIEDEŃ. W Franzenfeste aresztowano znów 40 popisowych, którzy usiłowali bez paszportów wye-migrować do Kanady.

Zamach powstańców.

NOWY JORK. Z Meksyku donoszą, że powstańcy wysadzili pod San Salvadorem pociąg wojskowy w powietrze. 115 żołnierzy zostało zabitych, kilkuset jest ciężko i łez rannych.

Audjencja u cesarza.

WIEDEN. Cesarz Franciszek Józef przyjął na audjencji ambasadora angielskiego, który wyjeżdża do Londynu.

Diaz pod opieką St. Zjedn.

VERA CRUZ. Feliks Diaz zgłosił się do konsulatu Stanów Zjednoczonych, prosząc o opiekę. Prośbie jego uczyniono

zadość i umieszczono go na okręcie „Wtoeling“.

Odgłosy rewolucji.

LIZBONA. W więzieniu tutejszym w oddziale dla więźniów politycznych znalezione pod podłogą znaczne zapasy materiałów wybuchowych i broni.

Adwokat da Costa, jeden z najniebezpieczniejszych przestępców politycznych zbiegł.

Nowy kandydat.

LONDYN. Pisma tutejsze donoszą, że na stanowisko gubernatora Kanady upatrzony jest książę Artur Connaught.

Nowe rewelacje w procesie Kruppa.

BERLIN. Na dzisiejszem posiedzeniu sądu w procesie firmy Kruppa badano v. Metzera. Zeznaje on, że kiedy został zamianowany na miejsce Schütza, to niezadowolony z działalności Brandta, zwrócił na jego nielegalne postępowanie uwagę dyr. Exiusa, który był oburzony tem wystąpieniem i oświadczył, że informacja v. Metzera nie polega na prawdzie.

Przewodniczący zwrócił się z ostrą naganą do świadka, że dopiero teraz występuje ze swymi rewelacjami.

Świadek oświadcza, że posiada w tej sprawie listy Exiusa, które pozostawił w domu.

Na wniosek prokuratora posiedzenie przerwano, aby w mieszkaniu świadka zarządzić rewizję.

Popołudniowe posiedzenie, rozpoczęte o godz. 3 m. 15 odroczone, aby dokonać przekładu kilku listów, pisanych po francusku, a odnoszących się do afery Kruppa. Proces przy drzwiach zamkniętych.

WROCLAW. Przed tutejszym sądem karnym rozpoczął się proces drugiej grupy oskarżonych o zbrodnie przeciwko moralności, dokonywane na dziewczętach poniżej lat 14. Na ławie oskarżonych zasiadło 15 analognych powszechnie obywateli miasta. Proces potrwa kilka dni i będzie prowadzony przy drzwiach zamkniętych. Skazanie na surowe kary pierwszej grupy oskarżonych wzmagają zainteresowanie się procesem.

Detronizacja króla.

MONACHJUM. Dzisiaj udata się na zamek Hirscheureich, gdzie przebywa ebery umysłowo król Otto, specjalna komisja celem penownego zbadania go przed ogłoszeniem królem regenta. Komisja uenata go za nieuleczalnego i złoży odpowiedni memoriał na najbliższem posiedzeniu parlamentu które poświęcone będzie rozprawom nad detronizacją króla.

Kanał panamski — za wązki.

NOWY JORK. Jeden z głównych budowniczych kanału panamskiego oświadczył, że kanał już obecnie nie odpowiada swym celom. Nie licząc się z postępami technicznymi w zakresie konstrukcji okrętów, zbudowano go w takich rozmiarach, że nie nadaje się do transportowania nowoczesnych okrętów handlowych a zwłaszcza wojennych.

Wypadek lotniczy.

CASTEL. Lotnik Kine, który podjął lot z Kolonii do Paryża, zmuszony był wylądować pod Castel. Przy lądowaniu wpadł na drzewo, przyczem nastąpiła eksplozja silnika. Ciężko poparzonego lotnika odwieziono do szpitala.

Dżuma.

NOWOCZERKASK. (P) Na chutorze Kołacz zmarła dozorczyni. Nowych zachorowań niema. W chutorze bresławskim zmarł felczer.

Gięda warszawska.

Warszawa, d. 29 października.

Czeki na Berlin	46.40		
4% Renta Państwowa	98.—	92.—	92.55
5% Pożyczka Wewnętrzna z 1905 r.			
5% Pożyczka Wewnętrzna z 1906 r.			
5% Poż. prem. I em. 1864 r.	491.—	481.—	
5% Poż. prem. II em. 1866 r.	381.—	371.—	
5% Poż. prem. Szlachecka	325.—	315.—	
4 1/2% Listy Zastawne Ziemskie	85.75	84.75	85.25
4% Listy Zastawne ziemskie			
5% Listy Zastawne m. Warszawy	90.—	89.—	89.55
4 1/2% Listy Zastawne m. Warszawy	84.—	83.—	83.50
5% Listy Zastawne m. Piotrkowa	—	—	—
4 1/2% Listy Zastawne m. Łodzi			
5% Listy Zastawne m. Łodzi VII ser.			
Bank Dyskontowy Warszawski	—	—	—
Bank Handlowy w Warszawie	—	—	483.50
Bank Kupiecki w Łodzi			
Akcje Lippop, Rau i Loewenstein			129.—
Akcje Zakładów Putilowskich			144.50
Akcje K. Rudzki i S-ka			128.—
Akcje Zakładów Strachwickich			—
Akcje „Zawieszca“			—
Akcje „Zyrdów“			—

Z Tow. muzycznego imienia Szopena.

W poniedziałek d. 27 października o godz. 8 wieczorem w lokalu własnym, przy ulicy Piotrkowskiej pod № 198 odbyło się ogólne roczne zebranie członków Towarzystwa muzycznego im. Szopena.

Posiedzenie zajął prezes p. Józef Radwański, poczem na przewodniczącego powołano p. Tomaszewskiego, który z awnej strony zaprosił na asessorów panią Rokię i p. Antoniego Heppena. Pięro trzymał p. J. Szymański. Sekretarz tow. p. Henryk Andrzejewski, odczytał sprawozdanie z działalności tow., za czas trzyletniej egzystencji.

Tow. na początku roku liczyło 230 członków, z tego ubył w ciągu roku 106 osób, przeważnie wykreślonych przez zarząd na zasadzie ustawy za zaleganie w opłacie składek, przybyło nowych członków 116, obecnie należy do Tow. 240.

Czynnymi są następujące koła:
1) Orkiestra smyczkowej, prowadzonej przez prof. A. Brandta, liczącej 65 osób, 2) koło chórów mieszanych liczące do 60 osób płci obojga, prowadzone dawniej pod dyrekcją p. Szczepańskiego, a od 2 miesięcy przez prof. Brandta, 3) koło dramatyczne, 4) szkoła muzyczna, założona przy towarzystwie 15 stycznia roku bieżącego, podług programu Konserwatorium Warszawskiego.

Obecnie szkoła posiada piękną i obszerną siedzibę przy zbiegu ulic Ewangelickiej oraz Mikołajewskiej 83.

Dyrektorem szkoły jest prof. Tadeusz Jotejko.

Tow. urządziło w ciągu roku 3 wieczory muzyczne.

Następnie [prezes p. Radwański odczytał sprawozdanie kasowe, w dochodzie 5256 rb. 92 kop. w tem ze szkoły muzycznej 1953 rb. 25 kop., wypadki na utrzymanie szkoły muzycznej wynoszą 1951 rb. 25 kop., a ogólne 5225 rb. 4 kop., zatem pozostaje 31 rb. 88 kop.

Bilans Tow. wynosi 96 rb. 51 k.

Budżet na rok 1913/14 zatwierdzono w sumie 7650 rb. w dochodach oraz wydatkach, w tem na utrzymanie szkoły muzycznej 4500 rb.

Wskutek przeprowadzonych wyborów weszli do zarządu pp. Józef Radwański, Henryk Goebel, Jan Czarnecki, Henryk Andrzejewski, Michał Marfiewicz, Kazimierz Pohl, Stanisław Łapiński, Julian Łada, Konstanty Jannasz, pani rejentowa Nieznańska, dr. Jan Cadarski i Tadeusz Markiewicz, jako kandydaci pozostali pp. Olczak Jotejko, Starostecki, Szeffer, Wajski i Lutrasinski. W komisji rewizyjnej pozostali zatwierdzeni przez akklamację pp. dr. Olszewski, dr. Antoni Heppen i Stefan Tymowski.

CHŁOPIEC,

znający miasto z wykształceniem elementarnym, potrzebny do składu kupieckiego **A. ZACHERTA**, ul. Mikołajewska 23.

Poszukuję posady inkasenta, agenta lub magazyniera.

Przyjmę przedstawicielstwo w branży kolonialnej, tabaczej lub żelaznej. Duże doświadczenie! Rutyna handlowa!

Oferty sub „Handlowiec“ w admin. „N. Gazety Łódzkiej“, ul. Przejazd № 1. 254-18

Młoda inteligentna osoba

poszukuje posady do udzielania dzieciom początków nauki, z szyciem, lub do zarządu domem, posiada świadectwa, może przyjąć miejsce w sklepie.

Adres: wieś Chojny, poczta Koło, A. Rudzka w szkole rządowej. 273-3

Ze świata.

(—) **Pożar 300 kilometrów film kinematograficznych.** W Londynie spłonął skład największego w Anglii Tow. kinematograficznego „The British and Colonial Cinematograph Company“. W składzie znajdowało się przeszło 300 kilometrów film zupełnie już wywołanych z różnych dramatów, wykonanych przez pierwszorządne siły aktorskie.

Straty swoje Towarzystwo oblicza na 50,000 funt. sterlingów.

(—) **Przeciwko sufrażystkom.** Studenci uniwersytetu w Bristolu zburzyli księgarnię sufrażystek.

(—) **Feminizm w Turcji.** Żona sultana tureckiego zwróciła się do przdawnie oświaty kobiecej w Japonji z propozycją zorganizowania „T-wa Kobiet azjatyckich“ w celu wzajemnego popierania się w rozwoju umysłowym.

Wina „Chasta“

są czyste i wyborne w smaku.
Skład, Piotrkowska 99.

WSZELKIE INTERESA

handlowe, przemysłowe, sprzedaje, kupuje, zamieniam, wydzierżawiam, lokuję kapitały, poszukuję współników. **Łamiński, ul. Przędzalniana 37-a.**

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

„Miłość i poświęcenie“

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej“ Przejazd Nr. 1.

Bilety wizytowe i karty adresowe

w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio

DRUKARNIA

J. GRODKA

Widzewska 105a.



Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie pięgi, opalenizna, plamy, pryszczki, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia niedoświadczenia sprzedaj tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstantynowska 75.
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet.
Wiadomość w Administracji, Przejazd № 1.

Doskonałe Wyśmienite!

N° 6

PAPIEROSY

10s zł. 6 kop.

Twa Laferme

Petersburg.

Dr. B. Rejt, Średnia 5, telefon 33-79.

Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska.

Leczenie syfilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością, elektrolyz (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (retroskopia). Przyjmuje od 9 i pół do 12 i pół i od 5-8. W niedziele i święta od 10-2 po poł. 6321

KAZIMIERZ OSSOWSKI

INŻYNIER 17-26-
OBROŃCA PATENTOWY

Petersburg — Wozniesienskijski Prospekt 20.
Berlin — Potsdamer strasse N 5.

Nowowynaleziony APARAT RACHUNKOWY

Cena 45 k. z przesyłką patentowany we wszystkich państwach świata. Służy do obliczenia w 1 sekundę każdego mnożenia, dzielenia, cen, ułamków dziesiętnych i procentów. W ciągu krótkiego czasu przeszło 500 tysięcy w użyciu. Poleca się wszystkim, szczególnie handlowcom, buchalterom, inżynierom, urzędnikom i niezającej się młodzieży. Wysyła się po otrzymaniu 45 kop. (można w markach poczt wych). Adres: H. Billauer, Warszawa ul. Słiska 40-g. 264-10-1

OGŁOSZENIE.

Lowczy polowań Cesarskich niniejszym podaje do wiadomości, iż w czwartek dnia 17/30 października r. b. o godzinie 12 rano odbędzie się w Spale (przez Tomaszów, Piotrkowskiej gub.) ustna licytacja na sprzedaż około 600 sztuk bitej zwierzyny (jelenie i dziki), Kaucja 600 rb. 264-3-1

!!! ZAWIADOMIENIE !!!

Niniejszym zawiadamiam moich szanownych klientów, że mój **Skład sukna i korytów**, który dotychczas się znajdował na ul. Nowomiejskiej № 11, od dnia 1/4 Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę **Nowomiejską Nr. 15**, upraszam łaskawie przyjąć do wiadomości z poważaniem

S. Sulkes, Łódź Nowomiejska 15.

UWAGA: Skład mój jest zaopatrzony specjalnie w towary Akc. Tow. A. G. Borsta, w Zgierzu. 1629-26-1

La boratorjum

Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37.
Telefon 38-81.

Badanie krwi na syfilis.
Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlicy, krwi, wydzielin drog moczopłciowych, wedy, mleka i t. d.

Dom z placem

70 na 73 rogowy jest okazynie do sprzedania. Powód: podział majątku. Wiadomość **Przędzalniana 37a**, Kamiński.

Ogłoszenia drobne.

Dorożka z koniem w dobrym stanie do sprzedania w Radogoszczu ul. Sadowa № 12 Feliks Rychliński. 2351

Do sprzedania klacz gniada, 8 lat, ujeżdżona, idzie pod wierzch i w uprzęży. Obejrzeć: Składowa № 42. Informacje u porucznika Borodowskiego. 2351-3

Kto zagubił paszport, kto chce sprowadzić nowy paszport dla żony lub małoletnich dzieci, za piśmiennym pozwoleniem męża lub ojca, natychmiast sprowadzam nowe paszporty, nowożeńcom przesiedlam żony do mężów, piszę wszelkie wogóle piśm. i apelacje, załatwiam szybko i barzo tanio. Tamże uczeń gimnazjum 5 klasy udzi. la lekcji również barzo tanio. Zgłaszaj się w niedzielę każdą po południu i codziennie wieczorem po 6. Łódź ulica Zakątna № 78 pierwsza prawa jednopiętrowa oficyna. 2347-6-1

Najtańsze źródło maszyn do szycia ręczne od 20 rb., nożne od 40. beż. bankowe, na spłaty. Piotrkowska 209 m. 11. 2349-6

Oddam na własność dziewczynkę 9 miesięczną barzo ładną. Zgierz Łęczycka 26. Milczarek. 2344-2-1

Potrzebny współnik lub współniczka do szkoły sztuk pięknych. Kapitał 600 rubli. Oferty Piotrków, adwokat Domański dl. P. K. 2333-3-1

Piekarnia do wynajęcia od zaraz. Ul. Targowa № 53 u gospodarza. 2353-3

Przybyłała się w srode koza biała w czarnej łaty do odebrania Składowa 18 m. 20 2350-3-1

Maszyny 2 Singera bębnowe, prawie nowe, tanio sprzedam. Konstantynowska 23-1 2345-3-1

Doskonały w smaku „Koniak Imperial“

Żądać wszędzie. 887-20-7

Dr. Trachtenherz

ulica Zawadzka № 6, b. asystent petersburskiego szpitala miejskiego, specjalista chorób wenerycznych, skórnych i niemocy płciowej. 1688-150

Przy leczeniu syfilisu zastosowanie preparatu ERLICH-HATA 606-914. Leczenie za pomocą elektryczności. Godziny przyjęć od 8-2 i od 6-8.

Dla pań od 4-5. Oddzielna porcelanina



St-Raphael
Muscat Quina

Najlepszym środkiem, ochraniającym od zaburzeń żołądkowych, desynterji i t. p., jest kieliszek wina St-Raphael na szklankę gorącej herbaty. Żądać wszędzie. 779

Pierwsza chrześcijańska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej.
Łódź, ulica Przejazd 8.
Najlepsze ZEBY sztuczne i plombi
Porada 25 kop. od 10-7 wiecz.

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób Gardła, nosa, uszu i zębów mowy (jąkanie, seplenie i t. d.) podług metody Prof. Guttmanna z Berlina.
Godziny przyjęć: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-ej wiecz.
Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52

Żołądkowo-chorym

w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskazuje skuteczny środek domowy. Zgłosić się można od g. 4-ej do 8-ej. Adres: Konstantynowska № 50 m. 19. P. S. Zapytania listowne z dołączeniem marki na odpowiedź nadsyłać do E-jej Piłji poczt. № 29, Łódź G. 1927

Zakład Tapicersko-dekoracyjny Wł. Przędzickiego

przyjmuje wszelkie obstalunki oraz posiada na składzie otomany leżanki itp. Piotrkowska 108

Mleczarnia S. Galusińskiego

została otwarta przy ulicy **Andrzeja № 4**. Wydaje śniadania, kolacje i obiady z 5-ciu dań po 40 kop.
1654-26-1 Z poważaniem **S. Galusiński.**

KAŻDY MOŻE NABYĆ DZIAŁKI ZIEMI

w najlepszej miejscowości m. Wilna, „ZWIERZYNEC“.

Miejscowość ładna i zdrowa: stary las sosnowy, Wilja. CENY NIZKIE. — WARUNKI DOGODNE. — PROLONGATA WYPŁATY. Wyjątkowo wygodne i tanie działki nad rzeką. — Rozmiary działek według życzenia nabywców. Zwracać się do biura posr.—w sprzed. działków **WILNO, Zwierzyniec, ulica Giedyminowska 32. (róg Sosnowej) Tel. № 46. 1524-12-4**

Dyrektor 8-klasowego Gimnazjum imienia M. Witanowskiego

z wszystkimi prawami gimnazjów rządowych w Łodzi, Placowa 13, najszybszym zawiadaniem, że wakanse są w klasach: wstępnej, 1, 2, 5 i 6. Prośby przyjmuje codziennie od 2—3. **Dzieci chrześcijan mniej zamężnych, płacą wpis zmniejszony.** 1950a—4—1

Kursy Politechniczne w Łodzi, Piotrkowska 117,

czynne są oddziały budowlany i elektrotechniczny. Wykład przez siły pierwszorzędną. Osoby interesowane mogą obejrzeć szkołę codziennie od 4—9. **Chrześcijanie płacą wpis zmniejszony.** Zapis nowych kandydatów codziennie od 4—8. 1950b—4—1

Zarząd Eksploatacji Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca **skóry wółowe, krowie, cielęce, końskie** suche i solone. **Łój i smalec topiony** do celów technicznych. **Krew suszona** na nawozy sztuczne. **Mączka mięso-kostna** na karm dla ryb, tuczni drobiu i trzody. **Włoseń tapicerski dezynfekowany** w kilku wyborowych. **Szczecinę suchą** jakościach i kolorach. **Łód sztuczny** mokrą. **Łód sztuczny** po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 592—



Zakład Fotochemiograficzny

KLISZE

do Robót gazalowych • Pospaktyw • Garniturów

SZKICE RYSUNKI

z kierunku modnym

RETUSZE MASZYN

z wykończeniem efektownym

R. BORKENHAGEN

Telefon 2472. **ŁÓDŹ** Piotrkowska 100

Zawiadomienie.

Niniejszem podaję do wiadomości P. P. że zakład mój kuźnierski, egzystujący od 1903 r. przy ul. Przejazd, został przeniesiony na ul. Piotrkowską № 93 i został zaopatrzony na sezon bieżący w doborowy wybór towaru futrzanego w zakres konfekcji damskiej i męskiej wchodzącego, tak gotowej jako też i na zamówienia, oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnego i powierzonego towaru. Mając nadzieję, że i nadal P. P. zaszczycać będą mój zakład swoimi względami pozostaję z wysokim poważaniem

A. Maniszewski

1842

Łódź, ul. Piotrkowska 93, (oficyna na parterze)

Biuro pracy

przy Stawarzyszeniu Pracowników Handlowych m. Łodzi,

Spacerowa 21, II piętro.

poleca wykwalifikowanych buchalterów, korespondentów i innych pracowników handlowych. 1886—26—1



MAGAZYN

ubiorów męzkich

Franciszka HESSE

ul. Andrzeja № 1.

Tel. 31-76.

Poleca na sezon jesienny i zimowy w wielkim wyborze gotowe futra, marynarki na futrze, bekieszki, ulstry podług najostatniejszej mody. Damskie kołnierze i muflki futrzane.

Marynarkowe garnitury, jak również uczniowskie i dziecinne.

195—100

Wydawca: Jan Grodek.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4^{1/2} — 5^{1/2} codziennie. Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1^{1/2}—2^{1/2} a Poniedziałki, środy, soboty od 8—9 wieczór. Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp. Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie. Choroby **kobięce** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie. Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.

Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Leonharda towary i resztki:

krep-tuchy, kamgarny i szewioty poleca się hurtowo i detalicznie po niskich cenach na kostjomy męskie i damskie, palta, kuzuski, spodnie zimowe, ubranka i szubki.

Edmund Wasilewski

1957—6—1

ŁÓDŹ Kałna № 36.



Sobota i Niedziela 1 i 2 Listopada

Srebrzyńska 37/39

o godz. 2-ej po południu

DWA MATCHE FOOTBALLOWE

Sobota:

Makkabi (Kraków) — Łódzka drużyna reprezentacyjna

Krak. akad. Klub Sportowy.

(Łódź).

Niedziela:

Makkabi — Łódzki Klub Sportowy

CENY MIEJSC:

Przedsprzedaż: Przy kasie:
Kupon do łóż 80 kop. 1.—Rbl.
Miejsce siedzące 50 kop. 60 kop.
Miejsce stojące 30 kop. 40 kop.
Uczniowski 20 kop. 20 kop.

Zawody odbędą się bez względu na pogodę.

Dojazd tramwajem 9 i 3.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni Krzyżanowskiego, Piotrkowska 79 i Główna 1.

Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.).
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry dróg moczowych
ul. ANDRZEJA № 7
9—12 i 5—8, w niedziele i święta 9—1
Telefon Nr. 170 1404

Dr. Alfred Hejman

Choroby uszu, nosa i gardła.
Zachodnia № 57
Telefonu № 33-34.
Od 9 — 10 i 4 — 6 po poł.

Lekarz-Dentysta J. HABERFELD

mieszka obecnie ul. Andrzeja № 2, róg Piotrkowskiej, I-sze piętro.
Przyjmuje jak dawniej.
Telefon 17-31. 1591—208

Dr. M. Gromski

Choroby dzieci.
Dzielnia 9
od 3—5 po poł. 1644.

Gabinet dentystyczny

E. Koprowski

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej przez W. Szaycera).
Leczenie zębów bez bólu elektrycznością. Plomby i sztuczne zęby wszelkiego systemu. Prostowanie krzywych zębów. Masaż wibracyjny. 1719—156

Dr. M. PAPIERNY

Akuszerka i choroby kobiece.
b. ordynator warsz. uniwers. klin. akusz.
Przyjmuje od 10—11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.
Południowa 23. Telef. 16-85. 1766—0

Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 87.
Choroby wewnętrzne, płuc i serca.
Przyjmuje od 8—9 r. i od 5—7 pp.
Telefon Nr. 8—10. 1839—15—1

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 13-59.
Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606”-914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością, elektroizją (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia).
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—9 pp. panie od 5—6 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Powrócił

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 po poł. w niedziele od 10—11 r.
Ulica Piotrkowska № 35.
Telefon 19-84.

Dr. med. J. SZWARCWASSER

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalista chorób żołądka, kiszek i przemiany materji.
Przyjmuje od 11—1 rano i od 5—7 i pół po południu. Dla pań oddzielna poczekalnia. 1931

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Telefon 32-33.
Przyjmuje od 6, 11 — 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10—11 rano

Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.
Spacerowa 40 (przy Andrzeja)
Przyjmuje: 9—1 i 5—8, w niedziele i święta 10—1. 1947—200

Dr. L. Klaczkina

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Dr. Med.

Aleksander Margolis

Zielona 6. Tel. 6-13.

Choroby żołądka i kiszek
Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952—12

Dr. W. DUTKIEWICZ

przeprowadził się na ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—12 r. i od 5—8 w Panie od 4—5 po poł. 20

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
Akuszerka i choroby kobiece.
od 9—11 rano i od 5—7 po południu.
W niedziele od 11—1 po poł. 1492

Dr. J. Silberström

Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12.
Choroby skóry, włosów i weneryczne Kosmetyka lekarska. Stosowanie prep 606 i 914 (wśródżylnie)
Przyjmuje od 12—2 i 5—8 Panie od 4—5 (osobna poczekalnia), w niedziele do 4 po południu

Redaktor Anna Grodek.

W tłoczni Jana Grodka, Widzewska № 106a.